

Przyjaciół Ludu

Pismo polsko-białoruskie w południowej części Wielkopolski

"Nowy Przyjaciół Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo. Cena za numer 100 mg. Rok 1923 r. 3000 mg. Cena za 12 numerów 1200 mg. Cena za 6 numerów 600 mg. Cena za 3 numery 300 mg. Cena za 1 numer 100 mg. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: Zwykłe za wiersz nonparelowy jednołamowy 3000 mg. Złotne i dla poszukujących pracy 2500 mg. Reklamowy w dziale redakcyjnym 10000 mg. Przed tekstem na 1 stronie 12000 mg. Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej. Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 117.

Kępno, na sobotę 13 października 1923 r.

Rok X.

Z Sejmu.

Przebieg prac poselskich zebrał się Sejm w dniu 13 października. W przeddzień szereg interpelacji. Marszałek zabrał głos, że przed kilku jeszcze dniami p. Prezydent Rady Min. oświadczył, że na dzisiaj nie może przyjąć deklaracji w sprawie ogólnej polityki. Wobec tego będzie w znacznym stopniu odpowiedziać na dziesiątki interpelacji przez kluby Wyzwolenia, PPS, i grupy Dąbskiego, więc według zwyczajów w Sejmie, przed oświadczeniem prezydenta sekretarz odczytał interpelacje.

Balej Marszałek donosi o zmianach zasłuchanych na posiedzeniach min. Kolei, Handlu, Pracy i Skarbu, zwracając również uwagę, że Senat uchwalił zmiany w ustawie uposażeniowej urzędników, emerytalnej i pensyjnej akademickich, oraz, że bez zmian, przyjęto szereg innych ustaw.

W wyniku rezolucji Sejmu prezes Rady Min. nakazał wykaz spółek akcyjnych, w których państwo posiada udziały, jako też wykaz wytwórni i przedsiębiorstw państwowych. Wykazy te są do przejrzenia w kancelarii sejmowej.

Następnie Marszałek donosi Izbie, 1) że sądy dozwolone na ściganie posłów: Naumanna (Kl. niem.), Balina (Kl. niem.), Żulawskiego (P. P. S.), (N. P. R.), Małki (Wyzwolenie), Podhorskiego (Kl. ukr.), Pirogowa (Kl. ukr.), Waselczuka (Kl. ukr.), (Kl. ukr.), Czuczmaja (Kl. ukr.), Makowski (Kl. ukr.), Chraczkiego (Kl. ukr.), Komarewicz (Kl. ukr.), (Kl. ukr.), Pawluka (Kl. ukr.), Sergj. Kozickiego (Kl. ukr.), Wojtuca (Kl. ukr.), Lubarskiego (Kl. ukr.), (Rad. kl. chłopsk.), Piaskowskiego, Regeera (P. Barancowa (Kl. białor.), Jakowiuca (Kl. białor.).

2) sąd łucki na mocy amnestji morzył sprawę posła Komarewicza, 3) iż pos. Zygmunt Rabski (P. R.) zrzekł się mandatu poselskiego.

Na koniec Marszałek doniósł, że dn. 3 września br. w imieniu całego Sejmu piśmie kondolencyjnym do poselstwa japońskiego z powodu katastrofy, jaka dotknęła Japonię. Na pismo to Marszałek otrzymał podziękowanie rządu japońskiego za pośrednictwem poselstwa japońskiego.

Przebieg prac poselskich w dniu 13 października. Marszałek odczytał 3 kluby w sprawie ogólnej polityki rządu. Następnie Marszałek głosił prezesowi ministrów, w dłuższym ekspozycji oświadczył o stosunkach wewnątrz Rzeczypospolitej oraz o sytuacji międzynarodowej z punktu widzenia gospodarczego i politycznego, podkreślając ciężkie warunki, w jakich rząd obecny przeprowadza pracę sanacyjną.

Na koniec, po 10 minutowej przerwie, pos. Manajewski (Z. L. N.) złożył sprawozdanie komisji Budżetowej uchwalonych przez Senat poprawek, dotyczących ustawy o uposażeniu urzędników cywilnych i wojskowych.

Po krótkiej dyskusji w głosowaniu przyjęto prawie wszystkie poprawki wzgl. odłożono je stosownie do uchwały Komisji Budżetowej i w ten sposób załatwiono ustawę o uposażeniu urzędników.

w tych warunkach dokonywane są wśród zupełnie zrozumiałego niepokoju i niepewności, wśród nerwowego napięcia społeczeństwa, co utrudnia w znacznej mierze przeprowadzenie planu pracy. Na tem tle zrozumiałe są trudności wewnętrzne państw i rządów w całej niemal Europie, urastające niejednokrotnie do znaczenia trudności międzynarodowych, oddziaływające ujemnie na państwa sąsiednie, a nawet na państwa dalej od nich położone. Również drożyzna wyszła od państw Europy środkowej, dotknęła już nawet bogate we wszelkie płody i wojną nie tknięte państwa, uniemożliwiając byt większej części ludności.

Nadmiernie jednak groźnie oddziaływa niezwykle położenie gospodarcze Niemiec, które też nie pozostaje bez wpływu na nasze życie gospodarcze. Ruchy strajkowe wywołane trudnym położeniem robotników przebiegają przez państwa i społeczeństwa Europy i potęgują jeszcze więcej niepewność położenia. Nic więc dziwnego, że wskutek wspomnianych przemian i stosunków ogarniają całe społeczeństwo psychozą zbiorową nie pozwalającą na spokojną pracę i trzeźwą ocenę, dokonujących się wydarzeń.

Wewnętrzne położenie Polski. — Przyczyny obecnego stanu. — Trudności obecnego rządu. — Zależności gospodarcza Polski od zagranicy.

Podobnie dzieje się u nas. Nasz organizm państwowy i społeczny znajduje się w ostrej fazie likwidacji prób i sposobów rządzenia państwem, które obecnie jest w znacznej mierze wynikiem politycznego i wojskowego położenia międzynarodowego naszego państwa w pierwszym jego okresie. Stan ten jeszcze dzisiaj nie jest bezduszny. Zmienić go może i musi zgodna, zbiorowa i ofiarna praca, która jest konieczną i do której zmierzamy.

Główną przyczyną dzisiejszego stanu rzeczy było życie na kredyt i stawianie pod adresem państwa coraz to dalej sięgających wymagań, którym ono w tych warunkach nie było w stanie sprostać. Odbiło się to jak najfatalniej tak na państwie jak i na poszczególnych jego obywatelach. Tak te stosunki wytworzone w kraju jak i nieprzychylna z tego powodu opinia zagranicy spowodowały dzisiejszy nasz stan.

Z przykrością zaznaczyć muszę, że niektórzy ludzie uważają państwo za dogodny teren dla rozpasanej eksploatacji, dla własnych egoistycznych nieprawych zysków i korzyści, co się fatalnie odbiło na wielkiej części uboższej ludności, tak w miastach jak i na wsi. Nie mogą również pominąć milczeniem wzrastającą nawiść i antagonizmów politycznych co utrudnia, a często uniemożliwia pracę nie tylko na polu politycznym ale gospodarczym i społecznym. Ten stan zapalny nie tylko, że nie ustępuje, ale przeciwnie się wzrasta. Na tem tle ogólnym ujawniają się olbrzymie trudności na jakie napotyka praca rządu Rzeczypospolitej. Nie może ona wydawać zawsze zadawalających wyników, musi często chromać a nawet kończyć się czasem niepowodzeniem. Ma to miejsce zwłaszcza na tych terenach, na których współdziałają silnie czynniki obce międzynarodowe, a więc na terenie politycznym, finansowym i gospodarczym. Trudności te przerzucają się zagrażając działalności rządu i naszej działalności gospodarczej, zależy w znacznej mierze od wahań na rynku międzynarodowym. Rząd trudności te znał i widział, że skutków ich zdawał sobie w całej pełni sprawę i w miarę sił i środków dążył wytrwale do ich usunięcia.

Sprawa mniejszości narodowych w Polsce. — Równość wobec prawa wszystkich mieszkańców Polski. — Rola Polski w Europie. — Stosunki z państwami bałtyckimi. — Gdańsk. — Kłajpeda. Litwa. — Sprawa nowego ustroju sowieckiego. Rumunia. — Liga Narodów.

Godnem potępienia jest wystąpienie w Genewie rzekomych przedstawicieli mniejszości narodowych. Mniejszości narodowe w Polsce cieszą się pełną swobodą praw konstytucyjnych i opieką rządu. Występując z oskarżeniami zagranicą, i chcąc Polskę przedstawić w świetle niekorzystnym zapominają one przytem, że nie mają do tego praw, ponieważ rząd postę-

puje zgodnie z przepisami konstytucji, oraz ponieważ istnieje różnica pomiędzy traktowaniem w sąsiednich państwach Polaków stanowiących tam mniejszość narodową a traktowaniem mniejszości narodowej w Polsce. Polska mimo trudności swego położenia stać będzie silnie na stanowisku swej wewnętrznej i zewnętrznej niezawisłości.

Nasza Rzeczpospolita stała się już dla Europy ostoją ładu, równowagi i pokoju i ta jej rola w obliczu trudności i niebezpieczeństw zmusza ją do wyłożonej energii i wzmocnienia czujności, oraz węzłów które nas łączą z państwami sprzymierzonymi w wspólnym dziele obrony istniejących traktatów. Spokojna i konstrukcyjna polityka nasza była przede wszystkim ujawniona w stosunku do państw bałtyckich.

Do Gdańska po zrealizowaniu niewątpliwych praw naszych wchodzimy obecnie w okres, który wykaże czy w praktyce polityka w. m. zastosuje się do postanowień genewskich i odpowiadać będzie naszym słusznym żądaniom w tych ramach.

Sprawa Kłajpedy w której rząd polski okazał wielki spokój i umiarkowanie została obecnie załatwiona decyzją Rady Ambasadorów uwzględniającą nasze zasadnicze interesy i znajduje się w stadium końcowem którego załatwienie przypadnie w udziale Radzie Lig Narodów na zasadzie art. 11 paktu. Niebezpieczeństwo grożące pokojowi zostało zażegnane, gdyż skłonione rządy litewski do przyjęcia statutu Kłajpedy bez zastrzeżeń. Szybkie i ostateczne załatwienie tej sprawy będzie niewątpliwie dodatnim wpływem dla zbliżenia pomiędzy Polską a Litwą. Fakt ten byłby nie bez znaczenia dla dalszego rozwoju w sytuacji politycznej i gospodarczej obu tych krajów, to też rząd dokłada starań w tym kierunku. Podkreślić pragnę, że porozumienie to ma nosić charakter pozytywnej współpracy nie zaś agresji w stosunku do innych sąsiadów.

W stosunku do sąsiadów wschodnich stoimy na stanowisku ściśle pokojowym, nie oznacza to jednak jednostronnego wykonywania obowiązków wypływających z wyraźnego brzmienia traktatu ryskiego. Ze względu na przekształcenie ustroju republik sowieckich w jedną federację uzależniliśmy przyjęcie do wiadomości tegoż przez poprzednio ściśle określone warunki. Rokowania w tym względzie dobiegają końca.

Szczególnie ważną w tej chwili jest polityczna rola Polski w Europie środkowej oparta na sojuszu z Rumunią. Nasza sytuacja międzynarodowa wymaga od nas współpracy z państwami środkowej Europy a zatem ułożenia ściślejszych stosunków polsko-czesko-słowackich przez załatwienie otwartych jeszcze kwestji spornych.

W związku z interpretacją traktatu o mniejszościach, Polska ma duże przeszkody do pokonania na terenie międzynarodowym. Utrudnia jej to stanowisko zajęte w Lidze Narodów, odpowiadające roli państwa największego w Europie wschodniej. Zagrożone zostały nasze najważniejsze interesy państwowe jak sprawa kolonistów, oraz sprawa uzyskania obywatelstwa polskiego, z mocy samego prawa. Wobec tego, że sprawy te nie zostały jeszcze przez Ligę Narodów zamknięte, rząd nie będzie wchodził na tem miejscu w szczegóły. Mogę zapewnić jedynie, że rząd zawsze pierwszorzędnie interesy państwa bronił i to z całą stanowczością i pełnem poczuciem odpowiedzialności.

Kwestje gospodarcze. — Trudności w przeprowadzeniu planu sanacyjnego. — Krytyczny stan finansowy. — Przyczyny obecnego stanu. — Program rządu. — Kwestja realnego budżetu państwa. — Oszczędności. — Zaprzestanie emisji marek. — Kwestja waloryzacji podatków.

Dla dziedziny prac gospodarczo finansowych możemy być zadowoleni z tego jak jest mi przeznaczony na moje przemówienie. Z tego powodu w sprawie tej zabierze głos p. min. skarbu i przedstawi odnośne zamierzenia rządu.

Ja nie chcę tać przed izbą, jak również przed całym społeczeństwem że plan sanacji skarbu jest nadzwyczaj trudny, że sytuacja nasza pod względem finansowym jest nadzwyczaj krytyczna, że spadek na-

Nowa Premjera Witosa.

Wysoka Izba! Zabierając głos imieniem rządu, zwracam się do was, że w ciągu przeszłych 4 miesięcy pracy obecnego rządu, jego celem było przygotowanie państwa na przyszłość, oraz o politycznym i gospodarczym położeniu państwa. Poważną przeszkodą sącej pracy rządu są nie tylko ciężkie stosunki wewnętrzne, ale i sytuacja międzynarodowa tak pod względem gospodarczym jak i politycznym. We wszystkich niemal państwach Europy przejaśnia się jeszcze proces będący likwidacją stosunków międzynarodowych wojną światową. Siły społeczne, polityczne i gospodarcze wzburzone wielką wojną i jej następstwami wolna dopiero wracają do równowagi. Praca

zdrowotną i kulturalną, zwłaszcza drzewa w ogrodach, parkach przy drogach i rowach. Wykupowi razem z gruntem. Budynki, znajdujące się na wykupywanym obszarze, należące do gospodarstwa rolnego, razem z ziemią, niezbędnym do ich użytkowania, inwentarzem żywym i martwym nie podlegają przymusowemu wykupowi. Minister Reform Rolnych może w miarę potrzeby, z miejscowych stosunków agrarnych, za drodze dobrowolnego układu na cele parcelacji od dotychczasowego właściciela przynależnego do gospodarstwa rolnego (nieruchomości) użyteczne dla gospodarstwa rolnego budynki, inwentarze, drzewa podlegające wykupowi.

Art. 6.
Rocznie rozparcelowany będzie obszar, określony przez Radę Ministrów, powziętą na wniosek Reform Rolnych. Na najbliższe lat 10, po roku 1923 łącznie, obszar ten określa się na 100 000 ha rocznie.

O ile w ciągu roku dla braku nabywców z inicjatywy państwa nie zostanie rozparcelowana ilość gruntów przewidziana w cz. 1. pomimo objęcia wykazem potrzebnej ilości gruntów, (zaofiarowanych właścicielom prywatnych majątków) nieruchomości te nierozparcelowane w danym roku grunty wykazów będą wliczone do obszaru, jaki ma ulec parcelacji w roku następnym, nie podlegając zwiększeniu. Grunty, nierozparcelowane w roku 1923, podlegających parcelacji w roku 1924 i 1925 nieodpowiadających, przypadających do parcelacji w myśl cz. 1.

Wskazaną wyżej parcelacją w myśl art. 10 kierującą Minister Reform Rolnych wykonywać zgodzie z postanowieniami działu III ustawy

Minister Reform Rolnych przez podległe mu instytucje, do podziału (parcelacji) upoważnione, właścicieli, którzy zgłosili do podziału (parcelacji) majątki (nieruchomości) ziemskie i używane, zezwolenie urzędów ziemskich.

Porządzenie Ministra Reform Rolnych określi podziału (parcelacji) dokonywanego według pp. b i c cz. 3 pod względem planu podziału z zastrzeżeniem, że oddawany do parcelacji obszar winien co do wartości odpowiadać stosunkowo jakości gruntów, danego majątku wchodzących, z uwzględnieniem podziału (parcelacji) z krańców obszarów, zaniechania szachownicy; pod względem kwalifikacji terminu wykonywania podziału (parcelacji), sposobu spłaty ceny kupna, która nie przekraczać więcej niż o 50 procent tej ceny jaka wynika z oszacowania tych działek na podstawie oszacowania parcelacji i osadnictwa; pod względem warunków udzielania instytucji upoważnień do wykonywania podziału (parcelacji) używana będzie za wykonaną wówczas kwalifikowani nabywcy wejdą w posiadanie na podstawie zatwierdzonego przez Okręgowy Urząd ziemski planu parcelacyjnego (cz. 3, art. 17).

Właściciele majątków, ulegających podziałowi w sposób, pod pp. b i c cz. 3 określony, Kasy Skarbowej obliczoną przez Urzędy podziału za dozór podziału w sumie równej 2 procenty ceny kupna. Obowiązku uiszczenia tej opłaty przekładać na nabywców.

Art. 7.
Majątki (nieruchomości) ziemskie, znajdujące w posiadaniu lub pod zarządem Państwa, będą przekazane w posiadanie państwa, będą przekazane Ministrowi Reform Rolnych po porozumieniu z tym Ministrem obszarów przeznaczonych dla innych celów państwowych: Minister Reform Rolnych majątki (nieruchomości) ziemskie, należące do państwa, której dana fundacja podziału gruntów, pozostających pod kulturą, nadających się ze względu na obszar do gospodarstwa leśnego, lub pod wodami, użytkowanymi. O ile cel fundacji bez podziału gruntów w naturze mógłby być udaremniony, Minister Reform Rolnych na wniosek władz fundacji, podlegających od przejęcia i pozostawienie fundacji, uznaje za niezbędny dla wykonywania celu fundacji winien być zabezpieczony przez państwową reencję ziemską, względnie przez równowartości gruntów, przyjętych na cele osadnictwa. W wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, Minister Reform Rolnych może nie obejmować tych majątków (nieruchomości), natomiast zarządzić częściowe w dzierżawę z zachowaniem przepisów, w art. 32.

Art. 8.
Majątki (nieruchomości) ziemskie, przejmowane przez Minister Reform Rolnych i przymusowo wykupowane oszacowane według przepisów (osobnej ustawy) oszacowaniu parcelacji osadnictwa.

Art. 9.

Wydzierżawienie majątków (nieruchomości) ziemskich, obszarem swym przekraczających normy, przewidziane w cz. 1 art. 3 o ile te majątki (nieruchomości) ziemskie przy wydzierżawieniu ulegają podziałowi (parcelacja dzierżawna) o ile termin dzierżawy przekracza lat 6 jest niedozwolone.

2 Umowy wbrew tym postanowieniom zdziałane są nieważne i uzasadniają przymusowy wykup majątku ziemskiego (nieruchomości ziemskiej), do którego się odnosi, bez względu na to, w czym posiadaniu się znajduje. (Koniec.)

Na Śląsku niemieckim.

„Kurjer Warszawski“ opisuje charakterystyczny zwrot, jaki dokonał się w usposobieniu części ludności Śląska niemieckiego. Żywioty, które podczas plebiscytu głosowały przeciw Polsce, kierując się troską o dobrobyt materialny, widzą teraz, że propaganda niemiecka wywiodła je w pole. Istotnie stan materialny ludności po stronie polskiej jest o niebo całkiem lepszy, niż w okęgach, które przypadły Niemcom i w których katastrofalny spadek marki wytworzył położenie rozpaczliwe. Na tle zawrotnej drożyny wybuchy niedawno rozruchy głodowe w Bytomiu, tłumione przez policję niemiecką z właściwą jej brutalnością. Podczas tych rozruchów, tu i owdzie wywieszano chorągiewki o barwach narodowych polskich z napisem:

„Gebt uns Brot
Oder Fahne weiss-roth!“

(„Dajcie nam chleba, albo wywiesimy chorągiew biało-czerwoną“ tj. przejdziemy do Polski.)

Wielką również popularnością na Śląsku niemieckim cieszy się refren, powtarzany po całym kraju:

„Goldenes Polen
Komm uns holen!“

co znaczy:

„Złota Polsko, przyjdź tu po nas!“

Niedawni zajadli „orgeszowcy“, którzy jeszcze w r. z. wypędzali patriotów polskich z ich siedzib, każąc im wśród klątw i rżów wynosić się na „polską stronę“, ażeby tam „z głodu zdykać“, — obecnie mają podobno bardzo rzadkie miny. Przekonali się bowiem, że „wygnańcom“ dzieje się nieźle na „polskiej stronie“, gdy zachwalana niemiecka gospodarka doprowadziła kraj do ruiny i nędzy.

Odezwa.

Sto lat temu rzucono hasło: Oświata ludu dokona cudu. Do oświaty trzeba książek, których dzisiaj brak. Ceny za książki są tak wygórowane, że zwłaszcza rodzicom niezamożnym i wdowom nie starczy na zakup niezbędnych podręczników szkolnych dla dziatwy szkolnej. Rząd nie może na ten cel wszystkiego łożyć, łatwo zaś może społeczeństwo te sumy zebrać. Potrzeba okazać sum, jeśli mówić chcemy o wydanej pomocy. Pośpiech zaś konieczny ze względu na wzrastające ceny. Wzywam wszystkich przyjaciół naszej dziatwy szkolnej do składania ofiar na zakup podręczników szkolnych. Składki przyjmuje Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego na konto: podręczniki szkolne B. 5918.

Zebrań sumę przekażę p. Kuratorowi Okręgu szkolnego w Poznaniu na zakup książek. Pokwitowanie nastąpi w gazetach.

Władysław Kapałczyński

Inspektor Szkolny i poseł na Sejm.

Dotychczas wpłacili: Kapałczyński, Środa 500 tys. Wojciech Małeki, Środa 500 tys.

Różne wiadomości.

Dyskusja nad ekspozycją premiera.

Zgodnie z porozumieniem stronnictw sejmowych dyskusja nad expozycją premiera p. Witosa, odbędzie się łącznie z dyskusją nad expozycją ministra skarbu. Jeżeli dyskusja nie ukończy się do soboty, to wznowiona będzie w przyszły wtorek.

Pogłoski o ustąpieniu min. skarbu.

W kuluarach sejmowych głośno się dziś mówi o możliwości ustąpienia ministra Kucharskiego. Jako następcą przewidywany jest ks. sen. Adamski.

Oszczędności w Belwedrze.

Warszawa, 10. 10. Prezydent Rzeczypospolitej zarządził skreślenie w budżecie swoim 40 procent wszystkich wydatków. P. Prezydent Rzeczypospolitej stoi bowiem na stanowisku, że przede wszystkim budżet Prezydenta Rzeczypospolitej powinien być przykładem oszczędności dla wszystkich obywateli państwa w tych ciężkich czasach dla skarbu Rzeczypospolitej.

Za radą p. Younga.

Warszawa 9. 10. „Przegląd Wiecz.“ donosi o projektowanych w najbliższym czasie ograniczeniach przy udzieleniu przez skarbu państwa kredytów wszystkim instytucjom bankowym. Wskutek tego oczekiwane jest rzucenie przez banki na rynek pieniężny dewiz a w dalszym ciągu ich spadek. Podobne zarządzenie to zostało podjęte w porozumieniu z p. Youngiem.

Zadania pracowników państwowych.

Warszawa, 10. 10. 19 organizacji zawodowych zgrupowanych w centralnym Komitecie pracowników

państwowych wystosowało do sejmu pismo domagające się wprowadzenia ustawodawstwa społecznego i urzędniczego, któreby gwarantowało urzędnikom zarówno opiekę w razie choroby i starości jak i odpowiednie warunki materialne.

W posęgu za lichwiarzami.

Warszawa, 9. 10. Dziś odbywały się w Warszawie liczne rewizje w kawiarniach i restauracjach, gdzie gromadzą się spekulanci walutowi. Skonfiskowano waluty obce i mnóstwo akcji. W niektórych kawiarniach spekulanci płacili kelnerom za szkanę herbaty banknotami 5 dolarowymi, aby tylko się ich pozbyć. Sensację wzbudził na mieście widok korowodu, złożonego z aresztowanych spekulantów w ubraniach eleganckich i prowadzonych pod konwojem policji do aresztu.

Anglicy o spadku marki polskiej.

Londyńska „Morning Post“ z dnia 5 października streszczając wywody min. Kucharskiego o pożyczkach zagranicznych, wygłoszone na konferencji prasowej, pisze w końcu:

„Fakt, że po pocieszającym przemówieniu ministra finansów, marka polska spadła do poziomu 2 milionów za funt szterlin, i 450 000 za dolar i że w konsekwencji ceny podniosły się o 25 proc. w ciągu paru godzin, dowodzi, że Polska jest w szponach jakiegoś wrogięgo międzynarodowego żywołu, który używa wszelkich środków, aby rujnować kraj.“

Domyśleć się łatwo, kto jest tym międzynarodowym żywołem, wrogiem Polsce i jej naprawie finansowej.

30 transportów repatrianckich do końca zimy.

Fala powrotna jeńców, uchodźców i emigrantów z głębi Rosji, hamowana perfidnie przez polityków bolszewickich w ciągu miesięcy letnich, wytrzymujących bez strat każdą ilość eszelonów, z nastaniem zimy zaczyna się dopiero dawać we znaki. Otrzymałoby się zapowiedź co najmniej 30 transportów po 1000 ludzi do końca br. Zaznaczyć należy, że zakończona zostanie repatriacja tylko z Rosji centralnej, a Syberja, dokąd wyjechał dopiero pełnomocnik do wizowania paszportów, jest jeszcze nie tknięta.

Wizyty Milleranda.

Warszawa, 8. 10. Korespondent paryski „Gazety Warsz.“ stwierdza na podstawie informacji francuskiego ministerjum spraw zagranicznych, że na razie wizyta Milleranda w Pradze nie jest przewidziana. Rewizyta należy się przedtem Jugosławii, Rumunii i Polsce. Millerand musiałby zatem odwiedzić 4 stolice, co byłoby objazdem manifestacyjnym. Chwila na taki objazd jeszcze nie nadeszła.

Handel Polski z Turcją.

Na interwencję delegacji rządu polskiego w Turcji, generalna dyrekcja cel w Konstantynopolu wyraziła swoją zgodę na uznawanie certyfikatów pochodzeń towarowych wystawionych przez Izby handlowe w Polsce. Zasadnicze certyfikaty takie wydają konsulaty. Turcja jednak, idąc po drodze bezpośrednich kontaktów oświadczyła, że zaświadczenia Izby handlowych będą wystarczającymi świadectwami o pochodzeniu danego transportu. Ułatwienia te przyczynią się do szybszego nawiązania stosunków z Turcją.

W Gdańsku płacą za dolar 5 miliardów.

Gdańsk, 9. 10. Spadek marki niemieckiej, której kurs w godzinach wieczorowych przekroczył 2 miliardy za jeden dolar (w poniedziałek kurs wynosił jeden miliard) wywiał w Gdańsku piorunujące wrażenie. Symptomata tej zwyczajki zauważono już w godzinach popołudniowych, wskutek czego wiele składów pozamykano. Równocześnie daje się zauważyć, że cudzoziemcy masowo opuszczają Wolne Miasto. Do tej emigracji przyłączają się rodowici mieszkańcy Gdańska, a zarówno jedni jak i drudzy kierują się do Polski.

Nadzwyczajne uprzywilejowanie Stresomanna.

Berlin, 10. 10. Sejm Rzeszy przyjął wczoraj w 2 czytaniu ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla kanclerza. Przeciw ustawie głosowali nacjonałści, bawarskie stronnictwo ludowe i komuniści.

Ruch narodowy wśród Łużyczan.

W germanizowanym od wieków przez Niemców słowiańskim plemieniu Łużyczan, osiadłym na pograniczu Prus i Saksonji, budzi się poczucie odrębności i wzmagają ruch narodowy. Łużyczan skupiających się około miasta Budziszyna jest blisko 200 000, posiadają oni obecnie 9 pism w swym języku, swój bank, oraz szereg stowarzyszeń.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Piątek	12-go października	Maksymilian b. w., Serafin w.
Sobota	13-go	Edward kr. w.
Niedziela	14-go	21. po Świątk. Kalikst pp. m., Ewaryst m.
	Wschód słońca o godz.	6,20 Zachód 5,12
	„ „ o „	6,22 „ 5,10
	„ „ o „	6,24 „ 5, 8

MIJSCOWA.

— Zamykanie składów. Na skutek wzrastającej z każdym dnem drożyny, niektóre sklepy w ostatnich dniach zamykano. W ostatnią środę rano wszystkie sklepy rzeźnicze również zamknięto i dopiero na wieść, że ceny wytyczne, ustanawiane co tydzień, zostały zmniejszone, o godz. 9 i pół sklepy otwarte.

